

Dynamiczny Indeks Konsumpcji

indekskonsumpcji.pl

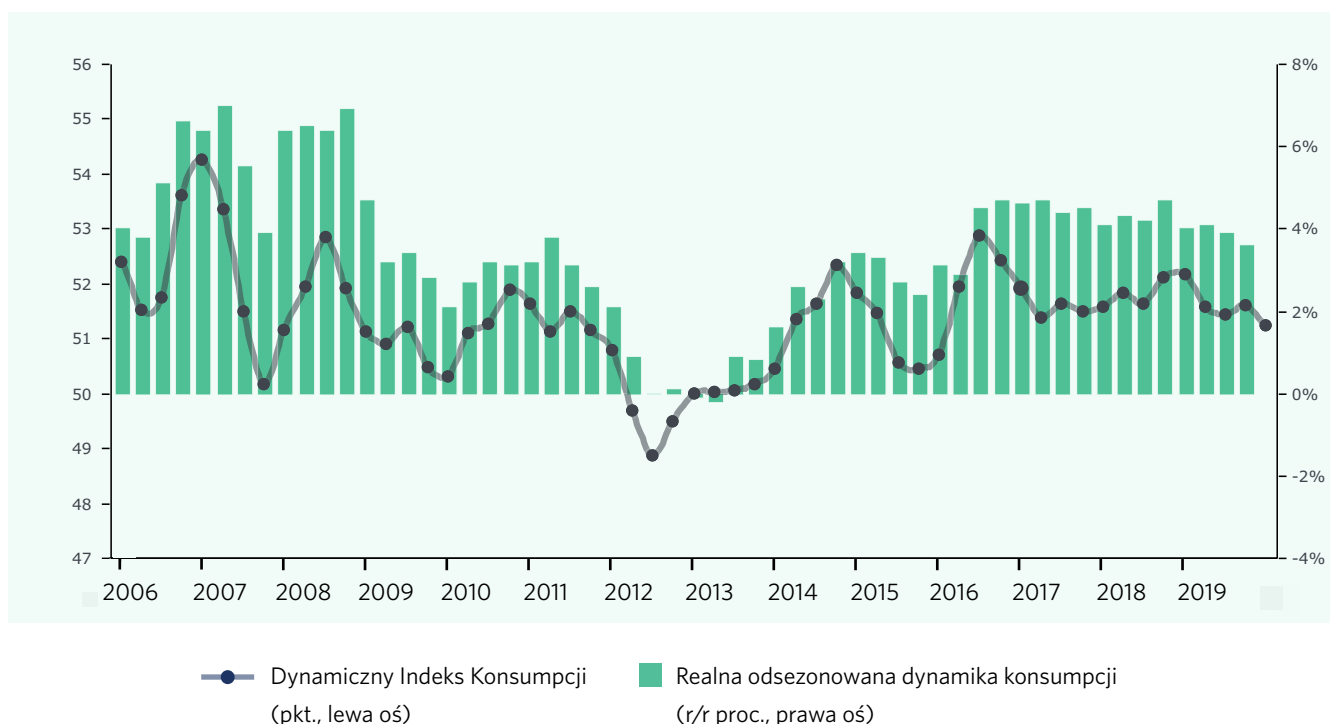
Maj 2020

Dynamiczny Indeks Konsumpcji (DIK) to nowy wskaźnik koniunktury przygotowywany przez Politykę Insight na podstawie danych Fundacji Polska Bezgotówkowa. Pozwala przewidzieć, jak będzie się kształtowała realna dynamika konsumpcji w Polsce, zanim GUS opublikuje pełne dane o PKB i jego składowych. Wskaźnik publikowany jest co kwartał. Wartość DIK powyżej 50 pkt. oznacza wzrost realnej konsumpcji z kwartału na kwartał, a wartości poniżej 50 pkt. oznacza jej spadek.

Oprócz głównego indeksu, publikujemy także sześć subindeksów DIK, obrazujących zmiany koniunktury w poszczególnych branżach polskiej gospodarki oferujących towary i usługi konsumentom – od sprzedawców żywności po fryzjerów czy restauratorów. Dzięki nim można łatwiej zrozumieć, z czego wynika spowolnienie w konsumpcji, a także ocenić jego trwałość.

W niniejszej analizie omawiamy wartość DIK w I kwartale 2020 r. Opisujemy, czego dowiedzieliśmy się o tempie wzrostu spożycia prywatnego i dynamice PKB w tym okresie.

Dynamiczny Indeks Konsumpcji a realna odsezonowana dynamika konsumpcji w latach 2006-2020 (r/r)



Źródło: Obliczenia własne.

Dynamika konsumpcji spada, wzrost popytu tylko w aptekach i sklepach spożywczych

Dane za I kwartał 2020 r.

Wskaźnik DIK spadł do 51,22 pkt. To najniższy wynik od czterech lat, ale wciąż powyżej granicy 50 pkt. W przeszłości DIK przyjmował takie wartości, gdy konsumpcja rosła w tempie 1-2 proc. Tak dobry wynik, mimo ograniczenia działalności gospodarczej w marcu, to przede wszystkim zasługa szybkiego wzrostu konsumpcji w styczniu i w lutym. Dotyczy to zwłaszcza branż usługowych - hotelarstwa, gastronomii i salonów kosmetycznych - które później zostały najbardziej dotknięte kryzysem. Biorąc to pod uwagę, na potrzeby tej edycji badania przygotowaliśmy specjalny wskaźnik DIK z ostatniego tygodnia marca (23-29 marca) - jego wynik w tym okresie wyniósł tylko 31,3 pkt.

Sprzedaż detaliczna przeniosła się do małych sklepów. Subindeks DIK w kategorii „Sprzedaż detaliczna” wzrósł w I kw. do 52,6 pkt z 52,4 pkt w ostatnim kw. 2019 r. Dla tego okresu dane z transakcji bezgotówkowych nie są spójne z danymi GUS-u na temat sprzedaży w sklepach zatrudniających 10 i więcej osób - tempo wzrostu obrotów w cenach stałych spadło w nich w I kw. do 0,7 proc. w ujęciu rocznym z 4,2 proc. kwartał wcześniej. W naszej ocenie wskazuje to na znaczny spadek obrotów w sklepach wielkopowierzchniowych na rzecz mniejszych placówek. Dotyczy to zwłaszcza sklepów z żywnością, dla których indeks DIK osiągnął rekordowy poziom 56,8 pkt, a w ostatnim, przedświątecznym tygodniu marca nawet 71,1 pkt. Spośród branż handlu detalicznego pandemia najbardziej dotknęła sklepy odzieżowe, gdzie subindeks DIK spadł do 39,5 pkt, a w ostatnim tygodniu marca - do zaledwie 9,1 pkt.

Sprzedaż usług zanotowała rekordowe spadki. Zamknięcie gospodarki najbardziej dotknęło branżę restauracyjną, hotelarską i rekreacyjną. Subindeks DIK w tej kategorii spadł do 45,7 pkt, a w ostatnim tygodniu marca w firmach świadczących usługi rozrywkowe wyniósł zaledwie 3,7 pkt.

To najgorszy wynik ze wszystkich przebadanych przez nas branż - równie słabo wypadły tylko firmy zajmujące się edukacją. Nieznacznie lepiej poradziły sobie obiekty noclegowe (7,4 pkt w subindeksie) i punkty gastronomiczne (14,1 pkt). Wśród branż silnie dotkniętych pandemią znalazły się też firmy świadczące usługi zdrowotne (16,3 pkt) oraz salony fryzjerskie i kosmetyczne (7,8 pkt).

Na pandemii skorzystali tylko nieliczni. Subindeks DIK w kategorii „Pozostałe usługi” wyniósł w I kw. 51 pkt. Większość drobnych usługodawców została dotknięta kryzysem stosunkowo późno i to w mniejszym stopniu niż zamknięte administracyjnie hotele i restauracje. Przykładowo, subindeks DIK dla usług napraw samochodów spadł w ostatnim tygodniu marca do 50 pkt, a dla usług ubezpieczeniowych - do 33,3 pkt. Jediną grupą firm, poza sklepami spożywczymi, która odnotowała wzrost popytu konsumpcyjnego były apteki - tam subindeks DIK wyniósł na koniec marca 69,4 pkt (w drugim tygodniu miesiąca skoczył zaś do 83,2 pkt).

CO Z TEGO WYNIKA

Wskaźnik DIK za pierwsze trzy miesiące 2020 r. wskazuje, że roczna dynamika PKB w tym okresie utrzymała się powyżej zera. Zgodnie z naszą prognozą kwartalną wyniosła ona 0,4 proc. i była wyraźnie wyższa niż w dużych krajach Unii (Francja, Włochy, Niemcy), które zostały wcześniej dotknięte skutkami pandemii. Nie oznacza to, że Polsce uda się uniknąć recesji. Specjalny tygodniowy indeks DIK za okres 23-29 marca pokazuje, że wyniki w kolejnym kwartale będą dużo gorsze, a konsumpcja wyraźnie spadnie. Według naszej aktualnej prognozy o 4 proc. w ujęciu rocznym, co przełoży się na spadek PKB o 7,4 proc. Co więcej, sądząc po danych z marca, spodziewamy się, że roczna dynamika konsumpcji pozostanie ujemna do końca 2020 r.

Autor
indeksu



Adam Czerniak
Główny ekonomista
Polityka Insight



polskabezgotowkowa.pl

POLITYKA
INSIGHT

politykainsight.pl